

Sygn. akt VII AGa 254/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Aldona Wapińska (spr.)

Sędziowie: SA Marek Kolasiński

SA Magdalena Sajur - Kordula

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko I. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt XXVI GC 659/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od I. T. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VII AGa 254/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lipca 2015 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: powód), wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że I. T. (dalej: pozwana), prowadząca działalność gospodarczą, jako P.H.U (...) z siedzibą w W., jest obowiązana zapłacić na rzecz powoda kwotę 310.345,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 245.000 zł od dnia 12 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwot 14.157,53 zł oraz 51.188,22 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w ramach współpracy z Bankiem (...) S.A., polegającej na udzielaniu poręczeń za spłaty kredytów bankowych, powód złożył wobec tego banku oświadczenie o udzieleniu poręczenia za zobowiązanie kredytowe zaciągnięte przez pozwaną. Warunkiem zawarcia umowy przez powoda było zabezpieczenie przez pozwaną umowy w postaci wystawionego weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową. Dokumenty te zostały przez pozwaną wystawione. Ponieważ pozwana zaprzestała spłaty swojego zadłużenia wobec banku, powód spełnił zobowiązanie z tytułu poręczenia i wypłacił bankowi (...) na jego żądanie kwotę 250.000 zł w dniu 21 marca 2013 r. Powód wskazał, że w dniu 27 sierpnia 2013 r. pozwana dokonała częściowej spłaty zadłużenia w kwocie 5.000 zł.

Powód wezwał pozwaną do spełnienia świadczenia pismem z dnia 29 maja 2015 r. oraz zawiadomił ją o terminie wypełnienia wystawionego przez pozwaną weksla in blanco wskazując, że nastąpiło to w dniu 10 czerwca 2015 r.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że przedłożony przez powoda weksel jest nieważny, gdyż nie zawiera prawidłowo określonego oznaczenia remitenta, a powód nie udowodnił istnienia stosunku podstawowego.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od pozwanej I. T. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 310 345,75 zł (trzysta dziesięć tysięcy trzysta czterdzieści pięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

a) 245.000,00 zł (dwieście czterdzieści pięć tysięcy złotych) od dnia 12 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,

b) 14.157,53 zł (czternaście tysięcy sto pięćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt trzy grosze) od dnia 10 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,

c) 51.188,22 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy sto osiemdziesiąt osiem złotych dwadzieścia dwa grosze) od 10 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanej I. T. rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 22 735 zł (dwadzieścia dwa tysiące siedemset trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 7 217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód poręczył za zobowiązanie pozwanej wobec Banku (...) wynikające z zawartej pomiędzy pozwaną, a tym bankiem umowy kredytu z dnia 25 października 2011r., nr (...). Wykonanie poręczenia miało polegać na zapłacie przez powoda kwoty 250.000 zł, której zapłaty mógł zażądać od niego uprawniony z poręczenia. Warunkiem zawarcia umowy przez powoda było zabezpieczenie przez pozwaną umowy w postaci wystawionego weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową. Dokumenty te zostały przez pozwaną wystawione. Pismem z dnia 29 maja 2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty wraz z powiadomieniem o wypełnieniu weksla i przedstawieniu go do zapłaty. W treści wezwania wskazano, że kwota objęta wekslem będzie odpowiadać należności wypłacanej bankowi (...) z tytułu poręczenia pomniejszonej o częściową wpłatę tj. będzie wynosić 245.000 zł.

Pozwana miała wiedzę o fakcie dokonania przez powoda wpłaty kwoty 250.000zł tytułem poręczenia i nie kwestionowała istnienia swojego zobowiązania wobec powoda. Pismem z dnia 24 maja 2013r. pozwana zwróciła się do powoda z propozycją spłaty zobowiązania w następujących sposób: raty od czerwca do sierpnia po 5.000 zł; raty od września do grudnia po 10.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana w toku postępowania przez strony, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby uczynić to z urzędu. Okoliczności ustalone przez Sąd wynikały z wielu dokumentów, które wzajemnie potwierdzały ustalony wyżej stan faktyczny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Jak wynika ze znajdujących się w aktach dokumentów pozwana była dłużnikiem banku z tytułu umowy kredytu (bankowy tytuł egzekucyjny), który to kredyt został poręczony przez powoda do kwoty 250.000zł, a kwota poręczenia została bankowi wypłacona przez powoda.

W niniejszej sprawie poręczyciel, czyli powód, spełnił świadczenie, co uzasadniało jego zwrotne roszczenie dochodzone od pozwanej. Pozwana w toku postępowania nie przedstawiła żadnych wniosków dowodowych, które miałyby wykazać niezasadność twierdzeń powoda. Pozwana w zasadzie również nie przedstawiła żadnych twierdzeń, z których wynikałoby, że roszczenie powoda z określonych względów jest niezasadne. Pozwana ograniczyła się do podniesienia zarzutu, że powód nie wykazał istnienia stosunku podstawowego. Tymczasem zarówno dokumentami załączonymi do pozwu, jak i dokumentami załączonymi do pisma powoda z dnia 27 listopada 2015 r., powód wykazał zasadność dochodzonego roszczenia. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, jakoby w dalszym toku postępowania strony nie mogły składać wniosków dowodowych, gdyż co prawda faktycznie art. 207 § 6 k.c. ogranicza możliwość spóźnionego składania wniosków dowodowych, dopuszczając jednak taką ewentualność wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego, przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma powoda z dnia 27 listopada 2015 r. nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., natomiast o kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwaną. Na koszty te złożyła się poniesiona przez powoda opłata od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego.

Apelację od powołanego rozstrzygnięcia wywiodła pozwana zaskarżając je w całości. Pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

- 1) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż przedstawione przez powoda dokumenty stanowią wystarczającą podstawę do uznania zasadności jego roszczenia, podczas gdy powód nie udowodnił dochodzonego przez siebie roszczenia oraz wskazywanego stosunku podstawowego w związku, z którym pozwana wręczyła mu weksel;
- 2) art. 217 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie pominięcia przez Sąd pierwszej instancji twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez powoda dopiero w piśmie z dnia 27 listopada 2015 r., podczas gdy Sąd pierwszej instancji zobowiązany był do ich pominięcia wobec tego, że powód zgłaszając je dopiero w kolejnym piśmie procesowym, nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, albo że występują inne wyjątkowe okoliczności;
- 3) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił, że pozwana została prawidłowo wezwana do wykupu weksla;
- 4) art. 102 w zw. z art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego poprzez uznanie, iż wystawiony przez powoda weksel zawierał wszystkie elementy, od których uzależnione jest istnienie ważnego zobowiązania wekslowego, podczas gdy nazwa remitenta w wystawionym wekslu nie została prawidłowo oznaczona;
- 5) art. 876 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż stosunek podstawowy poręczenia cywilnego było ważny, podczas gdy był on dotknięty sankcją nieważności wobec braku złożenia oświadczenia woli przez poręczyciela w formie pisemnej.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Pozwany złożył również wniosek ewentualny obejmujący żądanie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach w tym kosztach za drugą instancję. Odpowiedź na apelację złożył powód wnosząc o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał oceny dowodów zaoferowanych w postępowaniu rozpoznawczym i na tej podstawie poczynił właściwe ustalenia faktyczne. Za prawidłowe należy również uznać rozważania prawne zawarte w zaskarżonym rozstrzygnięciu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulegało wątpliwości, że powód, jako podmiot wstępujący w prawa zaspokojonego wierzyciela, był uprawniony do wystąpienia w stosunku do pozwanej z roszczeniem o spełnienie świadczenia, które uprzednio powód, jako poręczyciel pozwanej, wykonał na rzecz (...) Bank (...) S.A. W konsekwencji, wywiedzione powództwo znajduje podstawę zarówno w określonej przez powoda podstawie faktycznej jak i podstawie normatywnej.

Odnosząc się do podniesionych przez pozwaną zarzutów, należy w pierwszej kolejności podkreślić, że zasadny nie okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 232 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. Formułując ten zarzut pozwana wskazała, że powód nie udowodnił istnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, gdyż dokumenty, które miały potwierdzać nawiązanie stosunku podstawowego zostały co prawda przedłożone, ale zdaniem pozwanej należało uznać je za spóźnione, co oznacza, że Sąd Okręgowy nie powinien wydać rozstrzygnięcia opierając się na ich treści. Pozwana w istocie zatem nie kwestionowała faktu wykazania przez powoda, że pomiędzy stronami doszło do nawiązania stosunku podstawowego, lecz jedynie to, że dowody potwierdzające tę okoliczność powinny zostać pominięte, jako spóźnione. Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c., sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wykładnia językowa tego przepisu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że sąd zasadniczo nie jest zobowiązany do uwzględnienia spóźnionych dowodów, chyba że ich uwzględnienie nie będzie miało wpływu na opóźnienie sprawy. Przesłanka ta jest niezależna od tego, czy strona nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przesłanki braku winy, jak i braku zwłoki w rozpoznaniu sprawy mają charakter niezależny, co oznacza, że warunkiem uwzględnienia dowodów, które nie prowadzą do zwłoki w rozpoznaniu sprawy, nie jest jednocześnie wykazanie, że strona zgłosiła je z opóźnieniem bez swojej winy. Użycie przez ustawodawcę alternatywy oznacza, że przesłanki te nie muszą zostać wypełnione łącznie. Kontynuując ocenę zasadności tego zarzutu, dodatkowo należy podkreślić, że unormowanie zawarte w art. 217 § 2 k.p.c. jest kierowane do sądu, zatem to od dyskrecjonalnej woli sądu zależy, czy dany dowód zostanie uznany za spóźniony. W orzecznictwie przyjmuje się, że z uregulowań zawartych w art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. wynika, iż sąd ma możliwość, a nie obowiązek, pominięcia twierdzeń, zarzutów i oddalenia dowodów zgłoszonych przez stronę po upływie określonego jej terminu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2016 r., I ACa 529/16). Tak więc na skutek uznania, że dowody przedstawione przez powoda nie spowodują zwłoki w rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy był uprawniony do uwzględnienia dowodów złożonych przez powoda po upływie określonego terminu. Nie ulega zatem wątpliwości, że powód wykazał istnienie stosunku podstawowego. Zważywszy na fakt, że pozwana ze względu na powyższe okoliczności kwestionowała również złożenie przez powoda pisemnego oświadczenia o poręczeniu, również ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż w piśmie procesowym z dnia 27 listopada 2015 r., powód przedłożył dowody świadczące o złożeniu oświadczenia w formie pisemnej. Stąd nie sposób uznać, aby czynność prawna poręczenia mogła zostać uznana za nieważną.

Ustosunkowując się do kwestii istnienia stosunku podstawowego wymaga dodatkowo podkreślenia, że – wbrew zapatrywaniu pozwanej – nie było obowiązkiem powoda przedstawienie dowodów potwierdzających istnienie tego stosunku już w treści pozwu. Zważyć bowiem należy, że zobowiązanie wekslowe ma co do zasady charakter abstrakcyjny, który w sytuacji, gdy przedmiotem sporu jest weksel in blanco doznaje ograniczenia, natomiast rozpoznawanie roszczeń ze stosunku podstawowego może nastąpić dopiero na zarzut wystawcy. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, posiadaczowi takiego weksla przysługuje, w odniesieniu do wystawcy, zarówno roszczenie ze stosunku podstawowego, jak i z weksla. Wybór roszczenia należy do wierzyciela. Oznacza to, że wierzyciel dochodząc wydania nakazu zapłaty na podstawie weksla, może powołać się tylko na treść weksla i nie jest zobowiązany do przytaczania już w pozwie wszystkich okoliczności faktycznych i dowodów uzasadniających roszczenie ze stosunku podstawowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 kwietnia 2017 r., I ACa 937/16).

Należy również przypomnieć, że podniesienie przez pozwaną zarzutów wynikających ze stosunku podstawowego wymagało przeprowadzenia ustaleń przez Sąd w tym zakresie. Podniesienie tych zarzutów przeniosło bowiem spór z płaszczyzny stosunku wekslowego (prawa wekslowego), na którą oparty był pozew, na płaszczyznę stosunku prawa

cywilnego. Ze specyficznego charakteru weksla gwarancyjnego wynika, iż weksel taki związany jest ściśle z dodatkową umową pomiędzy wystawcą a remitentem. Dlatego też, oprócz zarzutów, które przysługiwałyby względem każdego posiadacza weksla, pozwana mogła przedstawiać zarzuty oparte na podstawowym stosunku obligacyjnym. W tym kontekście wyjaśnić należy, że to strona pozwana ponosi ciężar dowodu, że roszczenie strony powodowej z tego stosunku nie istnieje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 780/04, nie publik.).

Konkludując, pozwana kwestionując istnienie stosunku podstawowego, powinna podjąć w tym zakresie stosowaną inicjatywę dowodową, czego jednak nie uczyniła. Powód natomiast przedstawił dowody potwierdzające zarówno istnienie stosunku podstawowego, jak i ważnego zobowiązania wekslowego. Wbrew ocenie pozwanej, dowody potwierdzające te okoliczności, nie mogły zostać uznane za spóźnione i w konsekwencji, mogły stanowić podstawę do wydania rozstrzygnięcia.

Przechodząc do kolejnego z podniesionych przez pozwaną zarzutów, za chybiony należało uznać zarzut dotyczący zaniechania przez powoda obowiązku zawiadomienia pozwanej o wypełnieniu weksla i wezwania w sposób skuteczny do stawienia się w miejscu płatności w celu dokonania zapłaty za weksel. Dokonując oceny zasadności tego zarzutu, zważyć należy, że rację ma pozwana, iż skierowanie do wystawcy wezwania do zapłaty nie stanowi potwierdzenia, aby remitent przedstawił wystawcy weksel przed jego realizacją. Zgodnie z art. 38 ustawy Prawo wekslowe, posiadacz weksla, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich. Przedstawienie weksla do zapłaty polega na okazaniu trasatowi lub wystawcy weksla własnego oryginału weksla wraz z wyraźnym lub dorozumianym wezwaniem do zapłaty i na gotowości wydania przy zapłacie weksla, pokwitowanego przez posiadacza (por. K. Piasecki, Prawo wekslowe i prawo czekowe. Komentarz, s. 47; I. Rosenblüth, Prawo wekslowe i prawo czekowe. Komentarz, s. 188). Dodatkowo jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, przedstawienie weksla do zapłaty przewidziane w art. 38 Prawa Wekslowego następuje także w sytuacji, gdy posiadacz weksla umożliwi wystawcy weksla własnego zapoznanie się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 marca 2001 r., III CKN 322/00, OSNC 2001, Nr 11, poz. 164). Spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy Prawo wekslowe wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się koniecznością jego fizycznego okazania "do oczu" dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla własnego przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CSK 132/05, Legalis). W świetle okoliczności faktycznych sprawy, ostatnia ze wskazanych przesłanek została przez powoda spełniona. Nadmienić bowiem należy, że powód w wezwaniu do zapłaty z dnia 29 maja 2015 r. wraz z powiadomieniem o wypełnieniu weksla i przedstawieniu go do zapłaty, zawarł informację o tym, że weksel zostanie przedstawiony w miejscu jego płatności w dniu 11 czerwca 2015 r. o godzinie 10.00, co oznacza, że powód dał pozwanej możliwość zapoznania się z oryginałem weksla. Należy również zaznaczyć, że weksel można przedstawić do zapłaty w terminie płatności lub wymagalności bądź też w ciągu dwóch następnych dni powszednich (L. Bagińska, Prawo wekslowe. Komentarz, Legalis). W tym kontekście należy podkreślić, że zgodnie z wezwaniem powoda z dnia 29 maja 2015 r., weksel miał być płatny w dniu 11 czerwca 2015 r., czyli w dacie, w której pozwana miała możliwość zapoznania się z jego treścią oraz wykupienia go, nie sposób uznać, aby powód dopuścił się naruszeń, które skutkowałyby uznaniem, że powód nie mógł skutecznie wywieść powództwa.

Zamierzonego skutku nie odniósł również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 102 w zw. z art. 101 pkt ustawy Prawo wekslowe. Pozwana zarzuciła Sądowi pierwszej instancji, że realizowany przez powoda weksel jest wadliwy albowiem stosownie do art. 101 pkt 5 ustawy Prawo wekslowe, weksel ten nie zawiera prawidłowo określonej nazwy remitenta, tj. nie została wskazana siedziba spółki, co w świetle art. 102 ustawy Prawo wekslowe powinno skutkować jego nieważnością. Dla ważności zobowiązania wekslowego istotne jest podanie nazwy remitenta (firma osoby prawnej) na wekslu zgodnego ze statutem, a tym samym z jego firmą uwidocznianą w Krajowym Rejestrze Sądowym. W tym kontekście warto wskazać, że w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 1994 r. I ACr 156/94, słusznie wskazano, że jeżeli w art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego przewiduje się konieczność określania "nazwiska osoby", to w odniesieniu do osób prawnych remitent powinien być zindywidualizowany w wyniku wskazania m.in. jego "nazwy handlowej", czyli firmy w rozumieniu art. 26 i nast. Kodeksu handlowego. Słusznie bowiem stwierdzono

w rewizji, że jeżeli w art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego przewiduje się konieczność określenia "nazwiska osoby", to w odniesieniu do osób prawnych remitent winien być zindywidualizowany w wyniku wskazania m.in. jego "nazwy handlowej". Również Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, w świetle którego w wypadku remitenta będącego przedsiębiorcą działającym w formie osoby prawnej dla jego oznaczenia należy posłużyć się jego firmą. Innymi słowy oznaczenie remitenta powinno obejmować jego firmę określoną zgodnie z właściwymi w tym zakresie przepisami prawa, ujawnioną w rejestrze, do którego jest on wpisany (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2017 r., III CSK 35/16). Zgodnie zaś z art. 43⁵ § 2 k.c. firma zawiera określenie formy prawnej osoby prawnej, które może być podane w skrócie, a ponadto może wskazywać na przedmiot działalności, siedzibę tej osoby oraz inne określenia dowolnie obrane. Z przywołanego uregulowania wynika, że podanie siedziby spółki w firmie nie jest obligatoryjne, co oznacza, że zaniechanie określenia siedziby spółki nie świadczy o tym, że nie doszło do prawidłowego wskazania firmy spółki. Pogląd ten podziela Sąd Najwyższy, który w swoim orzecznictwie stoi na stanowisku, że zgodnie z art. 43⁵ § 2 k.c., obligatoryjnym składnikiem firmy jest określenie formy prawnej osoby prawnej, które może być podane w skrócie. Zarówno firmę, a w niej formę prawną osoby prawnej, jak i ewentualny skrót firmy przedsiębiorca ma obowiązek ujawnić w rejestrze przedsiębiorców. W konsekwencji, wystawiony przez pozwaną weksel jest ważny i może stanowić podstawę powództwa. Stąd zarzut naruszenia art. 102 w zw. z art. 105 pkt 5 ustawy Prawo wekslowe okazał się bezzasadny. Na marginesie należy również nadmienić, iż odchylenia od prawdziwej nazwy trasata, które nie wywołują wątpliwości co do jego osoby, są nieszkodliwe. Wystarczy, jeżeli określenia w ogólności pokrywają się z prawdziwą jego nazwą, byleby stwierdzić się dało tożsamość osoby prawnej. Istotna jest zatem możliwość identyfikacji podmiotu, na rzecz którego ma nastąpić zapłata (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r., I ACa 461/16). W analogiczny sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy, który przyjmuje, że jeżeli mimo braków w oznaczeniu trasata wiadomo zainteresowanym o kogo chodzi, a podmiot można imiennie określić, to należy weksel uznać za ważny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1962 r., 2 CR 1148/61, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, nr 1, s. 386). W tym kontekście należy podkreślić, że siedziba powoda została określona w oznaczeniu danych spółki, jako miejsca, w którym miało dojść do dokonania płatności, jak również w deklaracji wekslowej. Z tych przyczyn nie powinno ulegać wątpliwości, że oznaczenie powoda w treści weksla daje możliwość jego identyfikacji bez ryzyka popełnienia omyłki. Ponadto uznając zasadność roszczenia powoda przed wytoczeniem powództwa, pozwana знаła treść weksla i nie kwestionowała faktu, że dane powoda w nim zawarte pozwalają na jego dostateczną identyfikację. Całkowicie chybiony okazał się również zarzut, w którym pozwana kwestionuje ważność weksla ze względu na niewyraźne określenie kwoty wskazanej w wekslu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota wekslowa została określona w sposób prawidłowy. Nie istnieje zatem ryzyko omyłki, co do wysokości kwoty określonej w wekslu.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. przyjmując, że pozwana w całości przegrała postępowanie apelacyjne, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) kwoty 10 800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które składały się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 10 800 zł.